

Sygn. akt VI U 246/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszcy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Romuald Dalewski

Protokolant – sekretarka Katarzyna Słaba

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2017r. w Bydgoszcy

na rozprawie

odwołania: (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 2 grudnia 2016r., znak: (...)

w sprawie: (...) Spółki z o.o.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem J. B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

1) oddala odwołanie,

2) zasądza od (...) Spółki z o.o. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt: VI U 246/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 grudnia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że zainteresowana J. B. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług w okresie od dnia 1 czerwca 2013 roku do dnia 10 lipca 2013r. – błędnie nazwanej „umowa o dzieło” u płatnika składek (...) spółki z o.o. z siedzibą w B. i ustalił z tego tytułu podstawę wymiaru składek.

W odwołaniu wniesionym do tutejszego Sądu pełnomocnik płatnika – (...) spółki z o.o. w B. wniósł o jej zmianę i ustalenie, że zainteresowana nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu w okresie od dnia 1 czerwca 2013 roku do dnia 10 lipca 2013r. W uzasadnieniu odwołania wskazano, iż zgodnie z art.6 ust.1 pkt 4i 5 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami: wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia zwanymi dalej

„zleceniobiorcami”. W rozpoznawanej sprawie spór sprowadza się do ustalenia kwalifikacji prawnej spornych umów zawartych pomiędzy płatnikiem składek a zainteresowaną, a mianowicie, czy były to umowy o dzieło, czy też – jak ostatecznie przyjął organ rentowy w zaskarżonej decyzji – umowy pracy wykonywanej na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Rozważając uregulowania umów o dzieło i zlecenia zawarte w kodeksie cywilnym w pierwszej kolejności wskazać należy, iż zgodnie z treścią przepisu art.65 § 1 k.c., z którego wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z powyższego wynika, iż zakwalifikowaniu umowy łączącej strony jako umowy o dzieło, bądź zlecenia nie może przesądzać sam fakt nadania jej takiej nazwy oraz gramatyczne sformułowanie przedmiotu umowy, gdyż musi to wynikać z celu gospodarczego oraz obowiązków stron określonych w umowie. Podkreślenia wymaga, iż badaniu podlega rzeczywisty zamiar stron i cel umowy, a nie tylko ten deklarowany przez strony w umowie. Godzi się w tym miejscu szeroko zacytować poglądy zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w jednym z orzeczeń. Sąd ów mianowicie wskazał, iż zasada swobody umów nie ma charakteru bezwzględnego, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącego strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością (naturą) stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje bowiem nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie dosłowne, literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy (art.65 § 2 k.c.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 1 października 2012r., III AUa 1930/11).

W ocenie płatnika, Pani D., zgodnie z rzeczywistym zamiarem stron, wykonywała dzieło, a nie świadczyła usługi ani powtarzające się czynności pod nadzorem płatnika. Brak jest zatem podstaw dokonania zgłoszenia w/w zainteresowanej do ubezpieczeń społecznych. Przedmiotem każdej z dwóch umów zawartych przez płatnika z zainteresowaną było każdorazowo wykonanie odrębnego, indywidualnie oznaczonego dzieła w postaci: nalania paliwa z dystrybutora, sprzątanie stacji paliw; zamówienie paliwa – chodziło zatem o osiągnięcie konkretnego materialnego rezultatu.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Umowami z dnia 1 czerwca 2013 roku i 1 lipca 2013 roku. J. G. działający w imieniu (...) spółki z o.o. w B. zawarł z zainteresowaną umowy o dzieło na mocy, których zainteresowana miała obsługiwać stację paliw w terminie do dnia 1 czerwca 2013 roku do 10 lipca 2013 roku. Wynagrodzenie zainteresowanej zostało określone kwotą 1 636 złotych za miesiąc czerwiec i 450,12 złotych za dziesięć dni miesiąca lipca.

Przedmiotem działalności spółki jest rozprowadzania samochodów marki F. i A. R., prowadzenie serwisu tych pojazdów, salonu sprzedaży, warsztatu blacharsko-lakierniczego oraz prowadzenie dwóch stacji paliw. Zainteresowana J. B. pracowała na stacji benzynowej od 1 czerwca 2013 roku do 10 lipca 2013 roku. Do obowiązków zainteresowanej należało utrzymanie czystości wewnątrz i na zewnątrz obiektu, nalewanie paliwa, układanie towaru na półkach i obsługa klientów. Pracowała na dwie zmiany, w godzinach od 6 do 15 i od popołudnia do rana. Na zmianie były co najmniej dwie osoby. Bezpośrednim przełożonym zainteresowanej był kierownik pan P. K., a zastępował go K. J., który bezpośrednio nadzorował jej pracę. W spornym okresie za ostateczny rezultat pracy nie odpowiadała zainteresowana, lecz osoba zatrudniona w tym czasie na umowie o pracę. Zainteresowana otrzymała od pracodawcy tylko rękawice do nalewania paliwa. Wynagrodzenie wypłacane było zainteresowanej „do ręki” raz w miesiącu.

- dowód: zeznania zainteresowanej i reprezentanta płatnika k.53-54 akt sądowych, oryginały umów k. 45 akt sądowych, protokół kontroli

Istotą sporu pomiędzy stronami była kwalifikacja prawna umowy zawartej przez powodową Spółkę, a zainteresowaną, jako umowy o dzieło, czy też, jako umowy o świadczenie usług.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej zleceniobiorcami. Na podstawie przepisu art. 12 ust. 1 i ust. 3 ustawy ubezpieczeniowi wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z wyjątkiem osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, które wykonują prace poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy. Art. 13 pkt 2 ustawy stanowi, iż obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód; podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

W myśl art. 81 ust. 1 i ust. 6 obowiązującej od dnia 1 października 2004r. ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2008r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stosuje się przepisy określające podstawę składek na ubezpieczenie rentowe i emerytalne tych osób.

Z kolei na podstawie § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 78, poz. 465 z późn. zm.) – obowiązującego od dnia 22 maja 2008r. – dla każdego ubezpieczonego, dla którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w imiennym raporcie miesięcznym lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym sporządzonym dla tego ubezpieczonego oraz w deklaracji rozliczeniowej i deklaracji rozliczeniowej korygującej uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wpłat – od pierwszego do ostatniego miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy- stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia (art. 750 kc). Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług to umowa starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas, gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

Co prawda kodeks cywilny nie podaje definicji "dzieła", jednak w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy. Dla prawidłowego rozróżnienia rodzaju wskazanych umów cywilnoprawnych nie jest wystarczające poprzestanie na stwierdzeniu, że każda umowa, która wiąże się z oczekiwaniem rezultatu jest umową o dzieło i zawarcie klauzuli oczekiwania rezultatu ugruntowuje stosunek prawny w reżimie umowy o dzieło. Także bowiem zlecający usługi

oczekuje, że poprzez staranne działanie przyjmującego zlecenie (podejmującego się świadczenia usług) osiągnięty zostanie rezultat zgodny z oczekiwaniami dającego zlecenie. Typowym przykładem jest właśnie zlecenie usług w zakresie czynności sprzątających. Ale również księgowych i rachunkowych. Zlecający usługę oczekuje, że w ramach jej świadczenia usługobiorca doprowadzi do tego, że powierzony teren będzie utrzymywany w należyтым porządku, zaś w przypadku prac biurowych, że wykonana usługa zostanie wykonana prawidłowo i zgodnie z przedstawionymi danymi.

Odróżnienie umowy o dzieło od umów pokrewnych, zwłaszcza o świadczenie usług innego rodzaju, budzi nieraz w praktyce trudności. Umowa o dzieło różni się od umowy o świadczenie usług brakiem stosunku zależności między stronami i koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy w szerokim tego słowa znaczeniu, gdy w drugim rodzaju umów decydujący nie jest rezultat, lecz wykonywanie pracy, jako takiej. Wprawdzie zamawiający może udzielać wskazówek, co do tego, jak dzieło ma być wykonywane, pracownik, w odróżnieniu od przyjmującego zamówienie, nie ponosi jednak odpowiedzialności kontraktowej, gdy świadczona przez niego praca nie spełnia oczekiwań pracodawcy. Natomiast przyjmującego zamówienie obciąża odpowiedzialność za nieosiągnięcia określonego rezultatu. Prowadzi to do innego rozkładu ryzyka, co do wykonania i jakości usługi. Umowa o dzieło różni się od umowy zlecenia tym, że zawsze musi być uwieńczona konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Mniejsze znaczenie ma tu obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie, byle rezultat końcowy był osiągnięty. W umowie zlecenia nie akcentuje się owego rezultatu, jako koniecznego, ze względu natomiast na moment osobistego zaufania między kontrahentami, obowiązek osobistego świadczenia przez dłużnika staje się tu regułą. Zlecenie w takim ujęciu odnosi się zresztą jedynie do dokonania określonej czynności prawnej.

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne do stanu faktycznego niniejszej sprawy wskazać należy, że przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe, dało podstawy do dokonania ustaleń tożsamyh z ustaleniami pozwanego organu rentowego, iż strony umowy łączyła inna umowa, niż umowa o dzieło.

W tym stanie rzeczy, Sąd uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową i – na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc – oddalił odwołanie.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 kpc - stosownie do wyniku sprawy, przyjmując, że składają się na nie koszty zastępstwa prawnego organu rentowego.

SSO Romuald Dalewski